

<https://doi.org/10.18778/0208-6034.23.2.10>

Anna Marciniak-Kajzer

**Z PROBLEMATYKI BADAŃ NOWOŻYTNYCH KOPCÓW
W REJONIE MRĄGOWA
W ŚWIETLE WYKOPALISK W NOTYŚCIE WIELKIM**

Badania tzw. gródków stożkowatych w naszym kraju mają już długą tradycję. Od dawna interesowały one archeologów, którzy każdą górkę o stożkowatej formie oglądają podejrzliwie i dokładnie. Kilkakrotnie brałam udział w prowadzonych na zlecenie wojewódzkich konserwatorów zabytków weryfikacjach obiektów, które w czasie badań powierzchniowych określone zostały jako grodziska stożkowate. Badania takie są o tyle istotne, że ich pozytywny wynik, tj. stwierdzenie, że dana forma terenowa jest faktycznie pozostałością średniowiecznej siedziby, powinna zaowocować wpisaniem obiektu do rejestru zabytków, co pociąga za sobą znane nam wszystkim konsekwencje. Efekty wspomnianych badań były różne, choć trzeba przyznać, że w zdecydowanej większości stanowiska były zakwalifikowane prawidłowo. Zdarzały się jednak sytuacje, gdy kilkusobowa ekipa długo poszukiwała zgłoszonego „kopca”, który okazywał się np. kępą drzew czy kopcem służącym do przechowywania ziemniaków. Okazuje się jednak, że zdarzają się sytuacje całkowicie odmienne – idealnie regularne stożki, których forma mogłaby być podręcznikowym wręcz przykładem tzw. gródka stożkowatego, a które kryją w sobie całkowicie odmienną treść. Poniższy tekst jest próbą zarysowania takiego właśnie zagadnienia.

W sierpniu 1997 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie prowadzono ratownicze badania archeologiczne na stanowisku nr 1 w miejscowości Notyst Mały (majątek Notyst Wielki). Zgłoszony do badań ratowniczych obiekt określony był wstępnie jako tzw. grodzisko stożkowate. Forma terenowa na niemieckiej mapie z początku naszego wieku opisana jest jako *burg*.

Dane dotyczące historii osady zebrał J. Sikorski¹; wynika z nich, że miejscowość Notyst pierwszy raz pojawia się w księdze czynszowej Zakonu

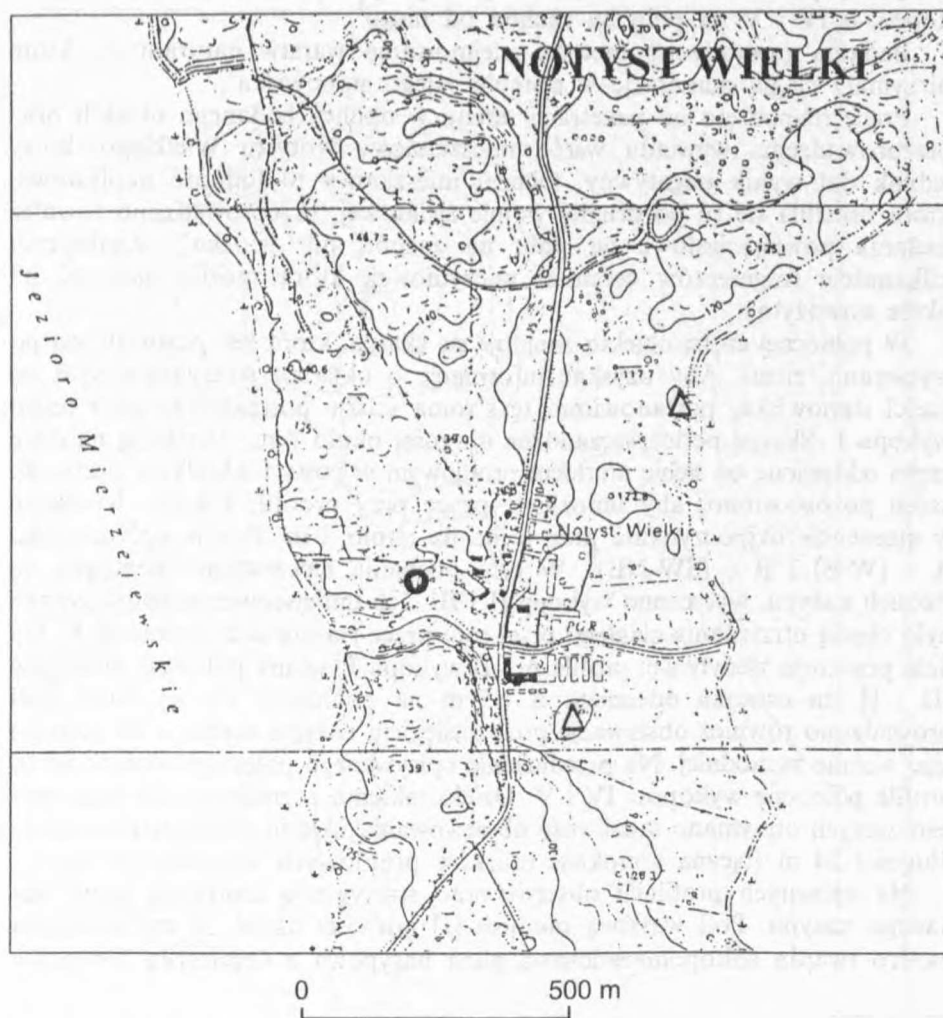
¹ J. Sikorski, *Notyst Wielki*, Olsztyn 1997, maszynopis w archiwum WKZ w Olsztynie.

Krzyżackiego w 1422 r., ze względu na karczmę. W roku 1444, z nadania wielkiego mistrza Konrada von Erichshausena, powstały tu dwa dobra służebne (po 10 łanów każde), lokowane na prawie magdeburskim. Oba majątki musiały ulec likwidacji zapewne w wyniku wojny trzynastoletniej, gdyż w 1480 r. wielki mistrz Marcin Truchsess nadał ten majątek (tym razem 30 łanów) Burkhardowi Pomianowi, w nagrodę za zasługi wyświadczone Zakonowi w czasie minionej wojny. W tym też czasie dokonano na tym terenie lokacji wsi szlacheckiej. Majątek był dobrem gracjalnym, które po śmierci posiadacza wracało do rąk Zakonu, a organizacyjnie związany był z zamkiem w Rynie².

Miejscowość Notyst Wielki, w której zlokalizowany jest obiekt, położona jest na wąskim (około 800 m) przesmyku między jeziorami Mierzejewskim i Ryńskim. Obecnie znajduje się tu duże prywatne gospodarstwo rolne wykorzystujące zabudowania dawnego PGR-u. Centralnym obiektem w tym zespole jest dwór-pałac o nie uściślonej bliżej chronologii, lecz jego obecna kreacja pochodzi chyba dopiero z XIX w. Poza wymienionymi zabudowaniami we wsi znajduje się zaledwie kilka gospodarstw. Interesujący nas obiekt usytuowany jest na zachód od drogi biegnącej pośrodku przesmyku międzyjeziornego. Jest to pozostałość stożkowatego nasypu (przypuszczalnie zachowało się około 2/5 jego pierwotnej kubatury) poważnie zniszczonego prawdopodobnie przez wybieranie ziemi. Kopiec ten usypano na krańcu cypla pagóra morenowego moreny bocznej. Wzniesienie to od strony zachodniej ograniczone jest brzegiem Jeziora Mierzejewskiego, odległego o około 200 m od samego kopca, a od południa małym ciekim łączącym oba jeziora.

Nasyp „stożka” najsilniej zniszczony jest od strony północnej, gdzie wybierzysko zeszło poniżej jego pierwotnej podstawy i zniszczyło wycinek o miarze kątowej około 150 gradów. Nieco mniejsze zniszczenia zaobserwowano w południowej części górnego *plateau*, jak również na stoku zachodnim. Za nienaruszone należy uznać zbocza południowe i wschodnie, które uformowano na przedłużeniu naturalnych stoków wzniesienia, co spowodowało, że ich wysokość wzrosła do kilkunastu metrów (zwłaszcza od strony S), a to mogło znacznie utrudnić, lub nawet uniemożliwić (ze względu na znaczną stromiznę zboczy) ewentualne prace rozbiórkowe.

² J. Sikorski, *Notyst Wielki*, s. 2-4.



- kopiec - stanowisko nr 1
- △ formy terenowe poddane wstępnym oględzinom

Rys. 1. Lokalizacja stanowiska w miejscowości

W czasie trwania wykopalisk przebadano pięć wykopów badawczych o łącznej powierzchni 61 m², z czego wykopy I, II i III wytyczono na kopcu, a IV i V na polu na zachód od niego³.

Badania prowadzono metodą zdejmowania warstw naturalnych, które otrzymały ciągłą numerację w obrębie całego stanowiska⁴.

Prace rozpoczęto od penetracji terenu w okolicy badanego obiektu oraz przeprowadzenia wywiadu wśród mieszkańców Notystu Wielkiego, który jednak dał wynik negatywny. Obecni mieszkańcy to ludność napływowa, która osiedliła się tu po drugiej wojnie światowej. Przeprowadzono również badania powierzchniowe na polu na zachód od „stożka”. Znalezione kilkanaście fragmentów ceramiki naczyniowej, którą można datować na okres nowożytny.

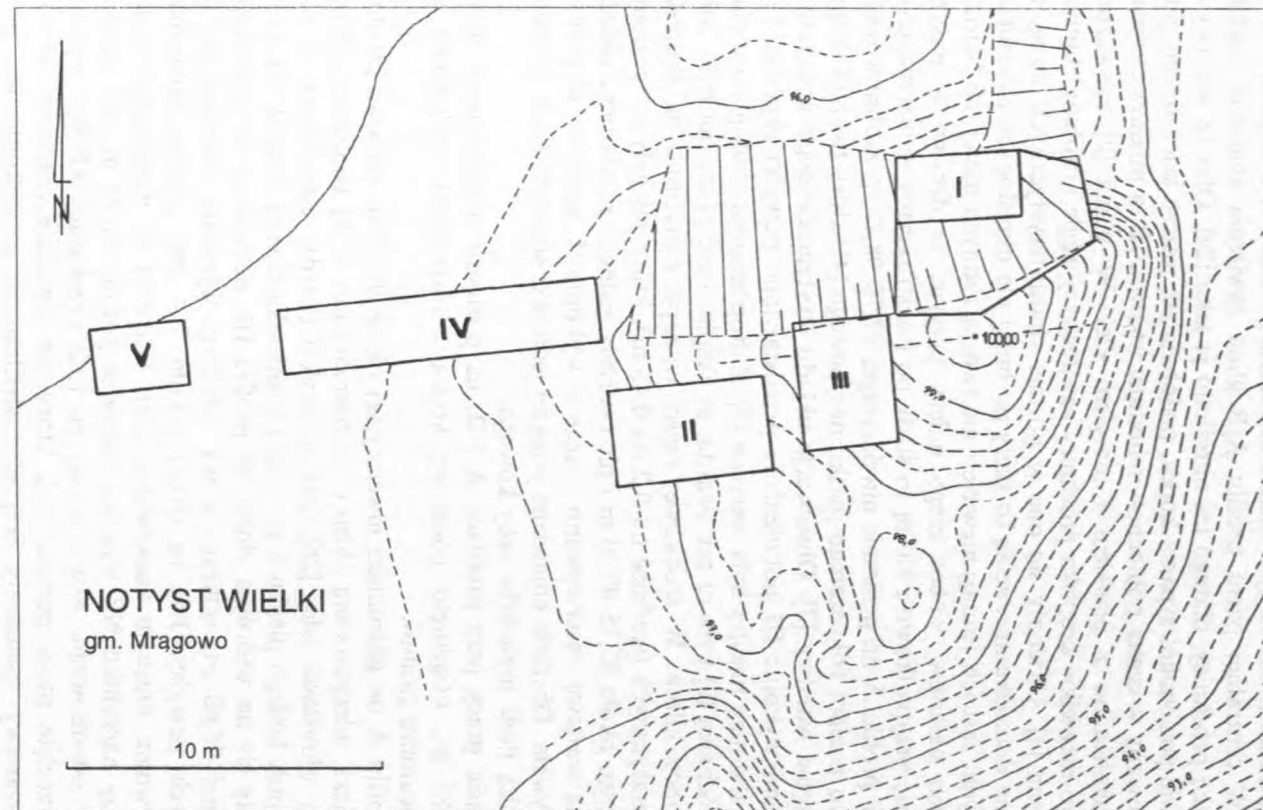
W północnej części obiektu znajduje się skarpa, która jest pozostałością po wybieraniu ziemi. Aby uzyskać informacje o układzie stratygraficznym tej części stanowiska, postanowiono tę stromą ścianę potraktować jako profil wykopu I. Skarpę podczyszczano na długości około 8 m, dzieląc ją na dwie części oddzielone od siebie murkiem profilowym w postaci schodków ziemnych, które pozostawiono, aby umożliwić pracę przy profilu, którego wysokość w momencie rozpoczynania prac wynosiła około 3 m. Profile opisano jako A – (W-E) i B – (SW-NE)⁵. W celu poznania nawarstwień ziemnych na stokach nasypu, wytyczono wykopy II i III. Ich umiejscowienie podyktowane było chęcią otrzymania ciągłego przekroju przez stanowisko, po osi W-E. Na linię przekroju złożyły się: profile A i B wykopu I, ściany północne wykopów III i II (ta ostatnia odsunięta o 1,5 m na południe). Po tej samej linii prowadzono również obserwacje poza zasięgiem nasypu stożka – na polu po jego stronie zachodniej. Na przedłużeniu opisywanego przekroju złożyły się tu profile północne wykopów IV i V. Dzięki takiemu rozmieszczeniu jednostek badawczych otrzymano możliwość obserwowania układu stratygraficznego na długości 24 m (łącznie szerokość murków profilowych wynosiła 4,5 m).

Na opisanych profilach obserwowano stratygrafię centralnej partii badanego nasypu. Pod warstwą humusu [1] grubości około 30 cm wystąpiła bardzo twarda żółtopomarańczowa glina nasykowa z domieszką próchnicy

³ Dysponowano planem sytuacyjno-wysokościowym w skali 1:100, który wykreślony został w układzie lokalnym. Reper główny umieszczony w centralnej partii *plateau* miał umowną wysokość 100,00 m, i w stosunku do niego prowadzono wszystkie pomiary. Tym samym poziomy niwelacyjne są podawane jako wartości względne. W obrębie stanowiska wyznaczono oś magistralną, w stosunku do której wykonywano pomiary poziome. Przebiegała ona po linii wyznaczonej przez dwa repery: główny (A – 100,00 m) i pomocniczy (B – 98,07). W niniejszym opracowaniu dla uproszczenia przyjęto, że wytycza ona kierunki wschód – zachód, choć w rzeczywistości odchyłona jest w kierunku NE – SW o 6,5 grada.

⁴ Podawane są one w nawiasach kwadratowych [..].

⁵ Ponieważ skarpa ta ma kształt półkolisty, podawane w opisie kierunki świata należy traktować jako przybliżone i korygować je na podstawie planu płaskiego stanowiska, gdzie zaznaczono jej przebieg.

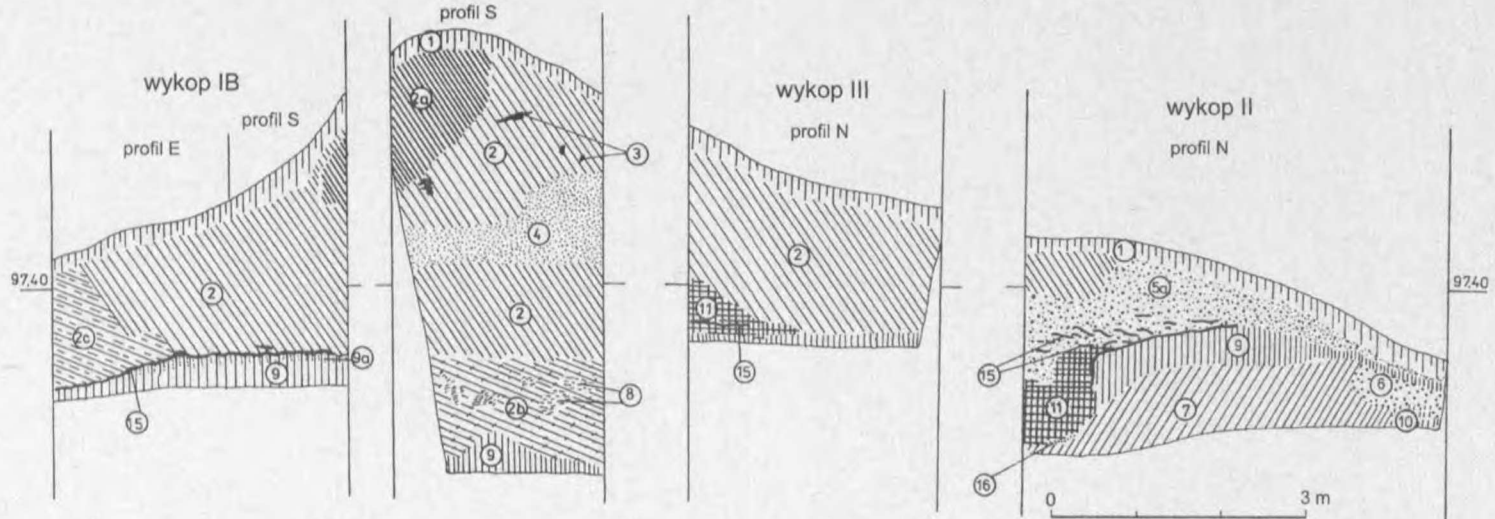


Rys. 2. Plan sytuacyjny grodziska z naniesionymi wykopami badawczymi. Pomiar wykonał mgr Jacek Błaszczyk

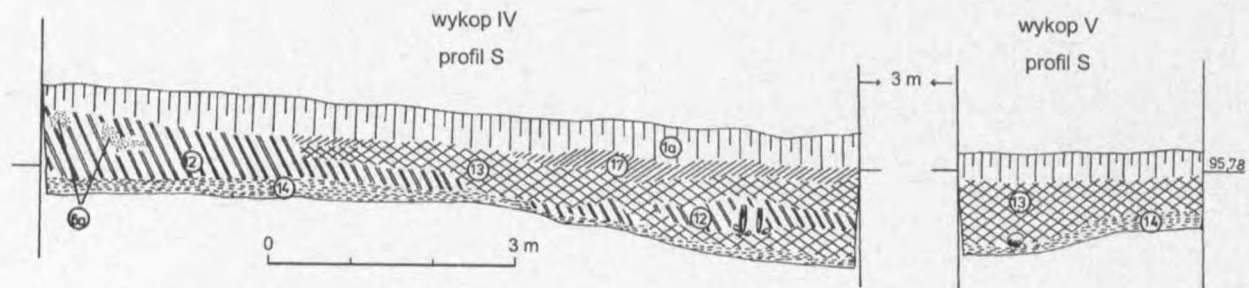
i piasku, a w niej smugi wtrętów próchnicy ze znaczną domieszką węgla drzewnych (a także ślady po zbutwiałym drewnie) [2]; jest to warstwa o największej miąższości (a co za tym idzie i kubaturze) i stanowi ona jądro całego nasypu. W centralnej partii profilu A/B glina zawierała znacznie większą przymieszkę próchnicy, dlatego też określono ją jako [2a]. Obie te warstwy są niewątpliwie poziomami sypania kopca, podobnie jak jeszcze jeden rodzaj gliny zaobserwowany w części północno-wschodniej wykopu IB, a mianowicie jasna glina przemieszana z piaskiem i marglem [2c]. W glinie [2] zauważono dodatkowo niewielkie skupiska próchnicy zawierającej węgle i drobiny zbutwiało-drewna [3]. Układały się one w postaci charakterystycznych smug, co pozwala na domniemanie, że są to ślady po bliżej nie określonych elementach drewnianych. Jest ich jednak niewiele i nie tworzą żadnych mniej lub bardziej regularnych układów, wobec czego należy przyjąć, że drewno w nasypie znalazło się przypadkowo i nie są to ślady po konstrukcjach wzmacniających kopiec. W profilu A na poziomie niwelacyjnym 97,70–98,75 m zaobserwowano dodatkowo poziom żółtoszarego piasku nasypowego [4], który tworzył skupisko w obrębie warstwy [2]. Obserwacje układu stratygraficznego poczynione w sąsiednim wykopie III potwierdziły przedstawione powyżej sugestie. I tu głównym trzonem nasypu była warstwa [2]. Żółtopomarańczowa glina z piaskiem i próchnicą [2] była tu tak twarda, że eksplorować ją można było tylko przy pomocy kilofa. W środkowej części wykopu natrafiono na skupisko kamieni eratycznych (średnice od 0,2 do 0,45 m), które zalegały na poziomie niwelacyjnym około 97,35–97,70 m i nie tworzyły żadnego regularnego układu. Omawianą warstwę obserwowano jeszcze w wykopie II, gdzie się stopniowo wyklinowywała. Obydwie omawiane powyżej jednostki stratygraficzne przyniosły niewielką ilość materiału zabytkowego.

W czasie pracy przy profilach A i B, na poziomie niwelacyjnym około 97,20–96,85 m, osiągnięto podstawę kopca i rozpoczęto zagłębianie się poniżej poziomu gruntu.

W profilu A na głębokości niwelacyjnej około 96,50 m warstwa [2] stała się jaśniejsza, zdecydowaną różnicę zaobserwowano w jej twardości. Utwór ten, który określono jako [2b], jest niezwykle twardy. Zauważono w nim kilka skupisk białego piasku z niewielką domieszką frakcji ilastych [8], które znajdowały się na wtórnym złożu. W profilu IB, począwszy od głębokości niwelacyjnej 96,68 m, odkryto nową warstwę, wyraźnie różniącą się od zalegających powyżej. Jest to cienki (około 2–4 cm) poziom spalenizny o intensywnym czarnym zabarwieniu [15]. Warstwa ta nieznacznie upada ku N, przy narożniku NE wykopu osiągając poziom 96,24 m. Nie zawiera materiału zabytkowego. Mniej więcej po linii przekątnej NE-WS wykopu zanika przecięta przez poziom [2b], który ma wyraźnie charakter wkopu. Czarnej warstwy spalenizny [15] nie odnaleziono w wykopie IA, gdyż została ona tutaj całkowicie zniszczona przez wkop [2b]. Próbowano ustalić jej zasięg i dlatego po ukończeniu dokumentacji rysunkowej zlikwidowano



Rys. 3. Układ stratygraficzny kopca po osi E-W. 1 - humus - piaszczysta próchnica, 1a - ziemia orna, 2 - żółtopomarańczowa nasypowa glina z domieszką próchnicy i piasku, 2a - glina ze znaczną domieszką próchnicy, 2b - żółta, bardzo twarda glina na złożu wtórnym (w śpągu warstwy występuje margiel), 2c - jasna glina przemieszana z piaskiem i marglem, 2d - żółtopomarańczowa glina z dużą domieszką próchnicy i piasku (wkop), 2e - twarda żółtobiała glina, 3 - próchnica z węglami drzewnymi, 4 - żółtoszary nasypowy piasek, 5 - biały drobnoziarnisty piasek, 5a - biały piasek z domieszką frakcji ilastych i drobin węgla drzewnych, 6 - piasek z gruboziarnistym żwirem i kamieniami, 6a - niewielkie soczewki materiału z utworów [6], które odnaleziono na wtórnym złożu w obrębie warstwy [12], 7 - piasek ze żwirem i gliną (calec), 8 - biały piasek z niewielką domieszką frakcji ilastej, 9, 9a - biały piasek calcowy, 10 - pomarańczowa glina calcowa z białymi drobinami margla, 11 - piasek z grudkami gliny i drobinami węgla drzewnych (wkop), 12 - glina z białymi wytrąceniami i znaczną domieszką próchnicy, 13 - czarnobrunatna próchnica z piaskiem, 14 - calcowa glina zwałowa, 15 - warstwa spalinizny (pierwotny poziom użytkowy), 16 - drobnoziarnisty zielonkawy piasek osadowy, 17 - twarda żółta glina z próchnicą



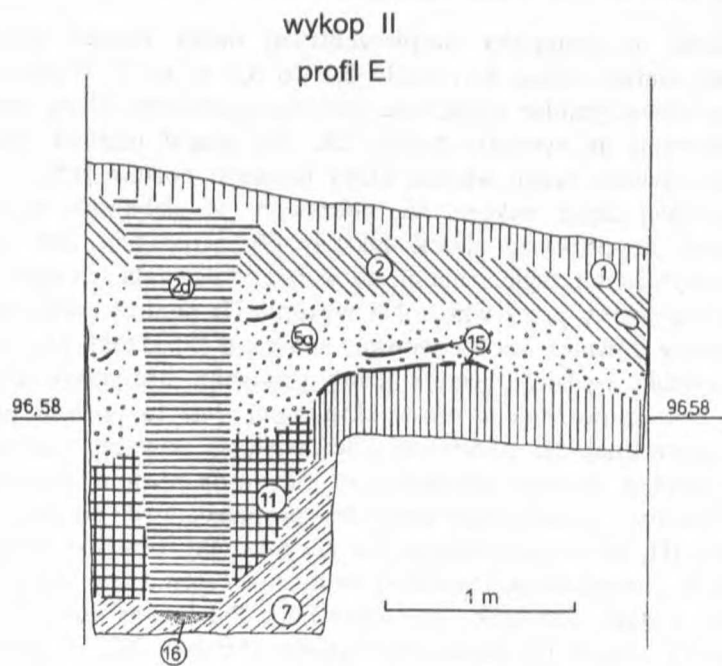
Rys. 4. Układ stratygraficzny stanowiska (część W) po osi E-W

(pozostawiony ze względów bezpieczeństwa) dolny stopień profilu IA, cofając tym samym ścianę S o około 0,2 do 0,3 m ku S. Wystarczyło to, aby zaobserwować granicę zniszczenia poziomego spalenizny, którą zaznaczono linią przerywaną na rysunku profilu IA. Na planie płaskim stanowiska zaznaczono również zasięg wkopu, który przerwał poziom [15].

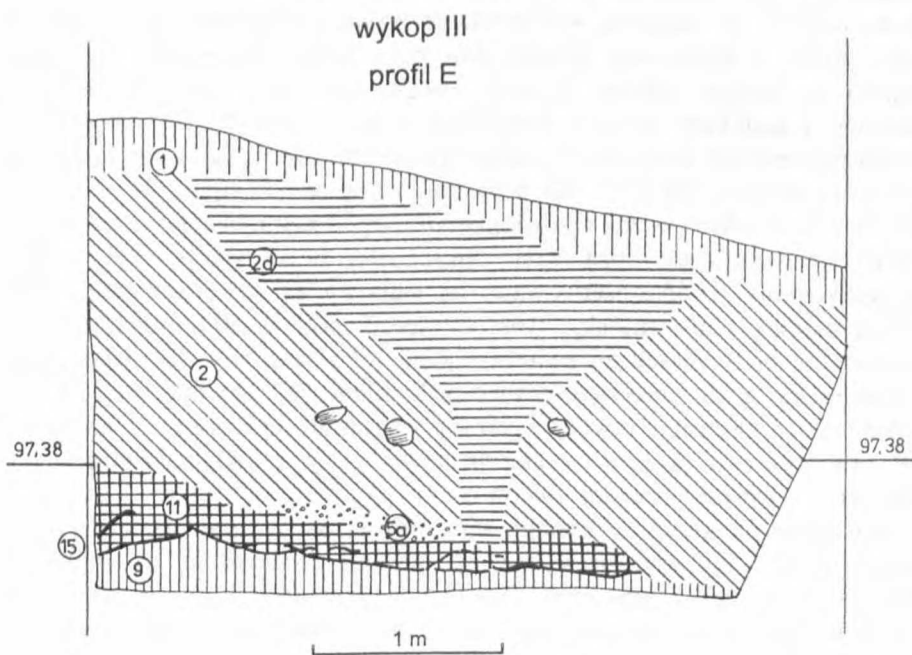
W centralnej części wykopu IA, począwszy od głębokości niwelacyjnej 95,76, zaczął się pojawiać piasek calcowy [9]. Strop jego był nierówny, z kilkoma wyraźnymi zagłębieniami, co wyraźnie pozwala określić, że teren ten został zniszczony przez wkop. Na wykopie IB poniżej cienkiego poziomu spalenizny również zaobserwowano warstwę [9]. Dokładne oględziny profili pozwoliły wydzielić jeszcze jedną jednostkę stratygraficzną – [9a], która nie była zauważona w czasie eksploracji. Jest to poziom bielcowania gleby pierwotnej. Na podstawie przedstawionej powyżej sytuacji stratygraficznej uznano warstwę spalenizny za pierwotny poziom użytkowy.

Układ warstw na zachodnim stoku nasypu przedstawiał się nieco inaczej. W wykopie III, poza omówionym już nasypem [2], odkryto wkop, który pojawił się bezpośrednio pod warstwą humusu. Wypełniła go żółtopomarańczowa glina z dużą domieszką próchnicy [2d]. Był to pas szerokości około 2 m, biegnący prawie po przekątnej wykopu (SE-NW bez narożnika SE). Dalszy ciąg tego utworu obserwowano w wykopie II, gdzie przy profilu E, około 0,3 m od narożnika NE, zarysował się w postaci półkola o średnicy około 0,45 m. W obydwu wykopach przecinał on kolejne dwie warstwy: biały piasek z domieszką frakcji ilastych i węgla drzewnych [5a], który uznano za kolejny poziom sypania kopca, oraz inny wkop, wypełniony piaskiem z grudkami gliny i domieszką węgla drzewnych [11]. Wkop [11] w obu jednostkach badawczych zalegał poniżej warstwy [5a], i był zagłębiony w utwory calcowe [9] i [7]. Na dnie obu wkopów – [2d] i [11] – zaobserwowano niewielkie soczewki drobnoziarnistego zielonkawego piasku [16]. Układ stratygraficzny poza strefą zniszczoną przez wkopy był również skomplikowany, choć obserwowane tu warstwy są utworami calcowymi. Eksplorowano biały piasek, który wystąpił pod warstwami [2] i [5a], a następnie biały piasek ze żwirem i gliną [6] i podobny do niego piasek z domieszką gruboziarnistego żwiru i kamieni [7]. Wydaje się, że dwa ostatnie są to naturalne utwory związane z akumulacją wodną. W narożniku SW obserwowano skupisko pomarańczowej gliny z białymi wytrąceniami [10]; jest to również poziom calcowy.

Następnie na kopcu wykonano serię odwiertów ręcznym świdrem strzeżniaczkowym. Ciąg wierceń wytyczono po linii prostopadłej do magistrali EW, na S od reperu głównego. Pierwszy wykonano 1 m na S od reperu, a kolejne cztery usytuowane były co 2 m. Generalnie, wyniki uzyskane w czasie wierceń potwierdziły wiadomości uzyskane o układzie stratygraficznym obserwowanym w wykopie I.



Rys. 5. Profil E wykopu II



Rys. 6. Profil E wykopu III

Kilka słów poświęcić teraz trzeba omówieniu działań badawczych poza nasypem „stożka”. Sytuacja terenowa jednoznacznie wskazywała, że jedynie od strony zachodniej kopca można było spodziewać się istnienia śladów po zabudowie towarzyszącej domniemanemu grodzisku. Dlatego też wytyczono tam dwa wykopy badawcze.

Wykop IV (2 × 10 m) wytyczono w ten sposób, że jego bok S (10 m) był równoległy do linii wytyczonej przez magistralę W-E i oddalony od niej o 1 m na N. Bok E (2 m) znajdował się na przedłużeniu ściany W wykopu II. Między narożnikami ES wykopu IV i NW wykopu II odległość wynosiła 1,3 m. Na jego przedłużeniu (na W) z pozostawieniem trzymetrowego murku profilowego wytyczono wykop V o wymiarach 2 × 3 m.

Warstwa orna [1a] na badanym terenie osiągała znaczną miąższość, miejscami dochodzącą do 0,6 m. Ze względu na duże przesuszenie była bardzo zbita i trudna do eksploracji. Poziom ten dostarczył stosunkowo liczne materiały zabytkowe. Poniżej, na przestrzeni 4,3 m od W, zalegała twarda żółta glina z próchnicą [17]. Odkryto w niej skupisko kości końskich, które niewątpliwie było pozostałością pochówku. Nie można, niestety, stwierdzić, czy pierwotnie kości zalegały w układzie anatomicznym, gdyż głęboka orka spowodowała znaczne przesunięcia i zniszczenie części szkieletu. Następne 2,5 m to czarno-brunatna próchnica z piaskiem [13]. Jest to użytkowa warstwa osadnicza, w której zalegała bardzo duża ilość fragmentów ceramiki naczyniowej i kawałków kości zwierzęcych. Pod nią na przestrzeni 2,5 m od W wystąpił poziom [12]. Jest to pomarańczowa glina z białymi wytrąceniami i znaczną domieszką próchnicy. W odległości około 1,4 m od W w profilu S odkryto dwa fragmenty drewnianych słupów w układzie pionowym, które na dole umocowano kilkoma niewielkimi rozmiarów eratykami. W czasie dalszej eksploracji okazało się, że warstwa [12] w tym miejscu tworzy tylko niewielką soczewkę, o miąższości maksymalnej około 0,45 m, a niżej ponownie eksplorowano warstwę [13]. Ostatnie 3,2 m od strony E zajmowała pomarańczowa glina z białymi wytrąceniami i znaczną domieszką próchnicy [12]. Zaobserwowano w niej kilka skupisk piasku z grubym żwirem i kamieniami [6a]. Pod warstwą [12] w E części wykopu i warstwą [13] w partii W wystąpił jednakowy na całym obserwowanym obszarze gliniasty calec [14].

W wykopie V sytuacja stratygraficzna była znacznie mniej skomplikowana. Pod glebą orną na całym badanym obszarze wystąpiła warstwa czarno-brunatnej próchnicy z piaskiem [13]. Odnaleziono w niej fragmenty ceramiki naczyniowej i destrukty kości zwierzęcych. Poniżej zalegała zwałowa glina calcowa [14].

W czasie tegorocznych badań odnaleziono łącznie 577 przedmiotów zabytkowych. Zdecydowana ich większość, bo aż 531 (92%) pochodzi z terenu na zachód od stożkowatego nasypu. Zalegały one w trzech warstwach naturalnych, eksplorowanych w ramach dwóch wykopów: IV i V. Pozostałych 46 zabytków (8%) znaleziono w trzech wykopach ulokowanych na kopcu. Tak znaczna dysproporcja frekwencji materiałów zabytkowych

nie pozwala na przeprowadzenie wspólnych analiz statystycznych omawianego zespołu. Dlatego też cały zbiór zabytków podzielono na dwie części: na pochodzący z kopca (wykopy I–III) i z pola na zachód od niego (wykopy IV i V). Będzie on omówiony oddzielnie, a przemawia za tym dodatkowo fakt, że materiały te zalegały w różnych warstwach stratygraficznych.

Tabela 1

Rozmieszczenie zabytków w poszczególnych warstwach (wykopy I–V)

Warstwa	Ceramika naczyniowa	Kafle piecowe	Metale	Szkło	Polepa	Kości	Inne	Razem		
								sztuk	%	
1	6		1	1	2	6		16	2,8	
2	3		6	4	8	1		22	3,8	
2b			2		2		1	5	0,9	
2d				3				3	0,5	
1a	108	8	6	6	10	8		146	5,3	
13	246	10	1		2	3		262	45,4	
17	32					91		123	21,3	
Razem	sztuk	395	18	16	14	24	109	1	577	
	%	68,4	3,1	2,8	2,4	4,2	18,9	0,2		100

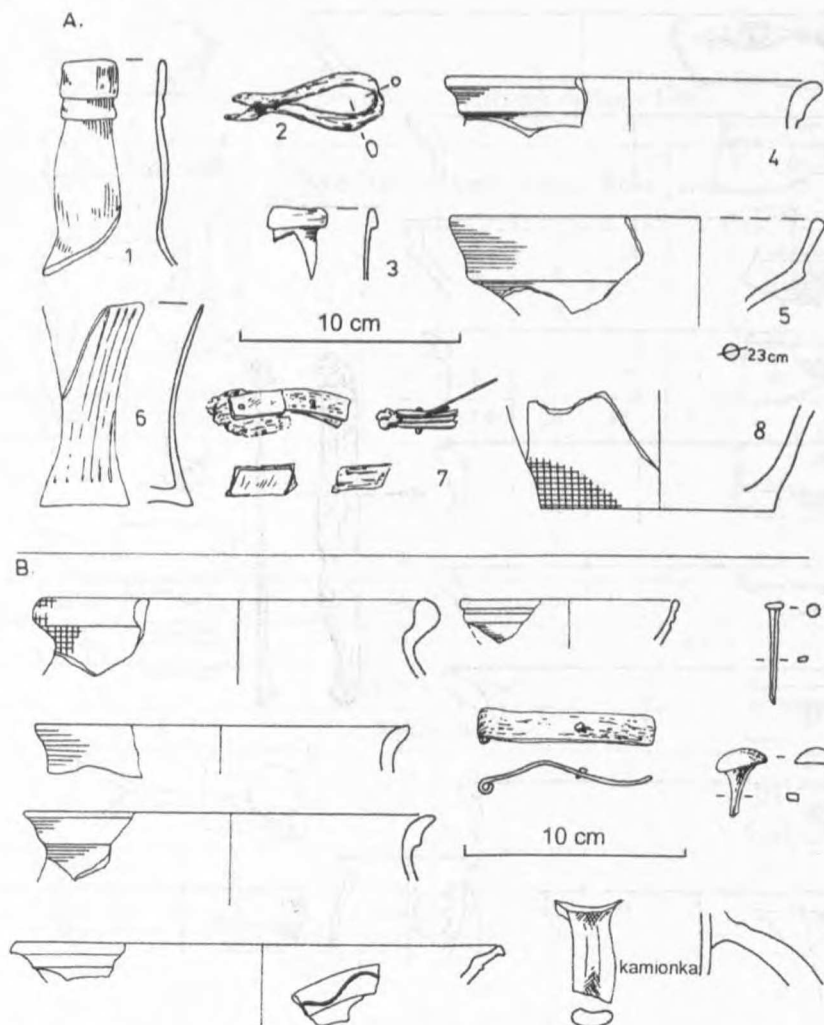
MATERIAŁ UZYSKANY W CZASIE BADAŃ KOPCA

Zbiór zabytków obejmuje zaledwie 46 sztuk. Najliczniejszą grupę stanowiły grudki polepy, których odnaleziono 12 (26%), i kolejno po dziewięć sztuk fragmentów ceramiki naczyniowej i przedmiotów żelaznych, osiem kawałków szkła i siedem destruktywów kości zwierzęcych. W przypadku tego zbioru najważniejszy jest kontekst stratygraficzny, w jakim odnaleziono poszczególne zabytki, dlatego też omówione zostaną w ramach poszczególnych warstw.

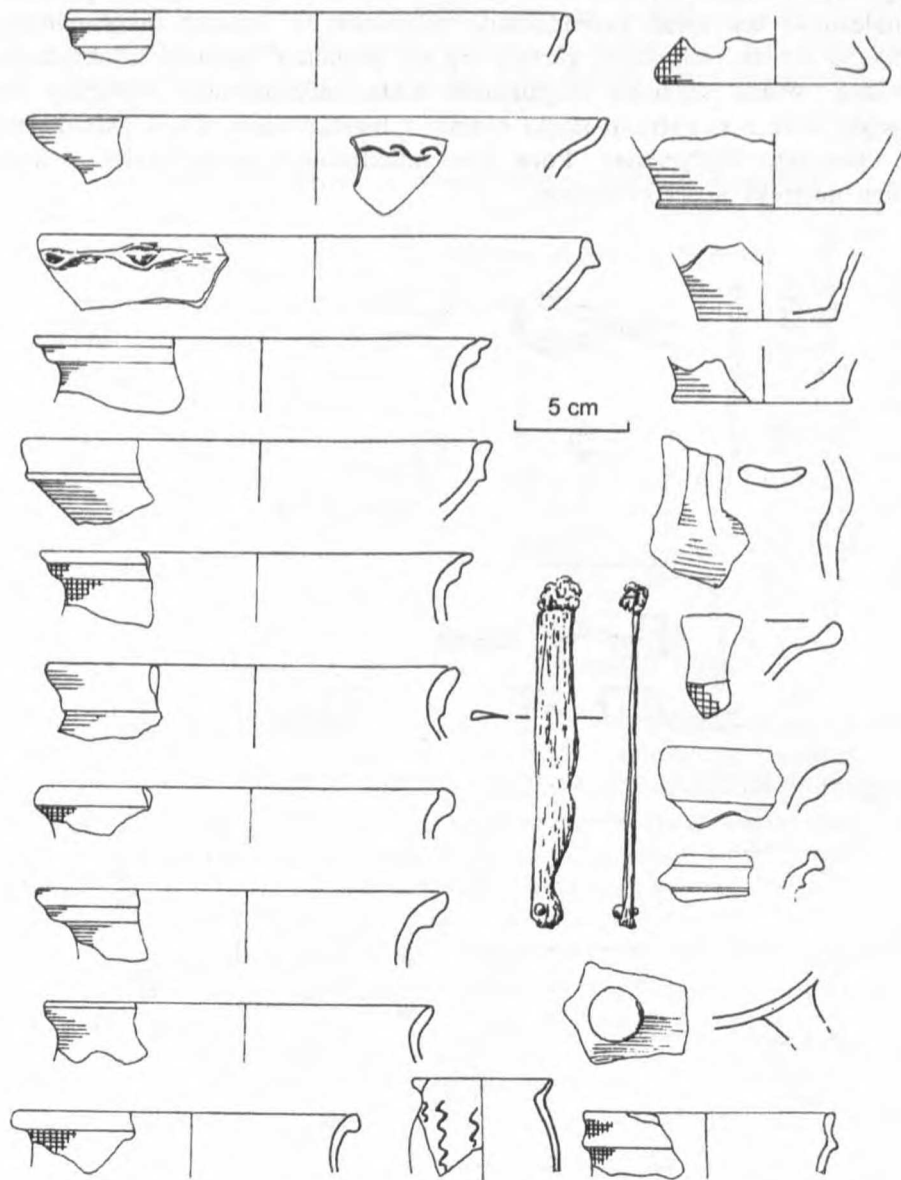
Więcej niż jedna trzecia zabytków (16 szt.) pochodzi z warstwy współczesnego humusu. Odnaleziono tam sześć fragmentów ceramiki naczyniowej: trzy zaliczono do grupy Dc⁶ (są to fragmenty brzuśców), dwa – to kawałki talerzy z białej porcelany i jeden – fragment naczynia fajansowego. Poza tym żelazne ogniwo łańcucha, szyjkę butelki z zielonego szkła, dwie bryłki polepy i sześć destruktywów kości zwierzęcych. Z warstwy [2], najistotniejszej dla datowania nasypu, pochodzą 22 przedmioty, w tym trzy ułamki naczyń: jeden kawałek dna (o średnicy 11 cm) naczynia toczonego (przynajmniej w dolnej partii) na kole, wykonanego z jasnej glinki i wypalonego w atmosferze ze zredukowanym dostępem tlenu, jeden fragment wylewu garnka (średnica 17 cm) z gliny żelazistej, wypalonego w zaawansowanej atmosferze

⁶ Według charakterystyki grup podanej przy omówieniu materiału ceramicznego uzyskanego w czasie badań terenu na zachód od stożka.

utleniającej, którego krawędź była mocno wychylona i miała lekko zaznaczony okap, oraz kawałek wylewu talerza/misy o średnicy 23 cm i jasnej polewie. Odnaleziono też sześć przedmiotów żelaznych, z których przynajmniej cztery, o ile nie wszystkie, złożyły się na fragment brzytwy z okładziną kościaną. Wśród czterech fragmentów szkła naczyniowego wyróżnia się krawędź wraz z kawałkiem szyjki butelki z białego szkła, która jednak jest już wytworem fabrycznym. Poza tym odnaleziono osiem bryłek polepy i jeden destruktko kości zwierzęcej.



Rys. 7. Zabytki: A – zabytki znalezione w czasie badań kopca. 1, 2 – warstwa [1], 6 – warstwa [2d], 3–5, 7, 8 – warstwa [2]; B – zabytki znalezione w wykopach ulokowanych na W od kopca: warstwa [1a]



Rys. 8. Zabytki znalezione w wykopach ulokowanych na W od kopca: warstwa [13]

W następnej warstwie [2b] (wkop) poza dwiema bryłkami polepy znaleziono fragment żelaznej łopaty, znaczną część fajerki od pieca i kawałek skórzanej podeszwy buta.

Kolejny wkop – warstwa [2d] – zawierał tylko trzy ułamki szkła, z czego dwa złożyły się na kieliszek z ozdobnymi żłobkami.

Opisane zabytki zaklasyfikować należy jako nowożytne i nowoczesne, związane z procesem budowy, funkcjonowania i niszczenia kopca.

Tabela 2

Rozmieszczenie zabytków w warstwach (wykopy I–III)

Warstwa	Ceramika naczyniowa	Kafle piecowe	Metale	Szkło	Polepa	Kości	Inne	Razem	
								sztuk	%
1	6		1	1	2	6		16	34,8
2	3		6	4	8	1		22	47,8
2b			2		2		1	5	10,9
2d				3				3	6,5
Razem	sztuk	9	9	8	12	7	1	46	
	%	19,6	19,6	17,4	26	15,2	2,2		100
Wykop I									
1			1		2			3	20
2	1				6			7	47
2b			2		2		1	5	33
Razem	sztuk	1	3		10		1	15	
	%	6,7	20		66,6		6,7		100
Wykop II – brak									
Wykop III									
1	6			1		6		13	43
2	2		6	4	2	1		15	48
2d				3				3	9
Razem	sztuk	8	6	8	2	7		31	
	%	26	19	26	6	23			100

Tabela 3

Rozmieszczenie grup ceramiki w poszczególnych wykopach i warstwach

Warstwa	Grupa							Razem	
	A/D	B	C	Db	Dc	E	F	sztuk	%
Wykop I									
2		1						1	
Razem	sztuk	1						1	
	%	100							100
Wykop II – brak									
Wykop III									
1					3		3	6	75
2					1	1		2	25
Razem	sztuk				4	1	3	8	
	%				50	12,5	37,5		100

MATERIAŁ UZYSKANY W CZASIE BADAŃ TERENU NA ZACHÓD OD KOPCA

W dwóch wykopach ulokowanych na zachód od kopca (IV, V) odnaleziono łącznie 531 przedmiotów zabytkowych, co stanowi 92% całego zbioru z tegorocznych badań. Najliczniejszą grupą jest ceramika naczyniowa (386 szt.), która zostanie omówiona w odrębnym podrozdziale. Kolejnym, według liczebności, jest zbiór destruktywów kości zwierzęcych, których wydobyto 102. Zdecydowaną większość, bo aż 90% (91 szt.) wydobyto z warstwy [17], w której zalegał omówiony powyżej pochówek koński.

Następną kategorią zabytków, znacznie mniej liczną, są kafle piecowe. Odnaleziono ich zaledwie 18 i są one bardzo źle zachowane. 16 fragmentów to kawałki otwartych komór, wszystkie wykonane z glin żelazistych i wypalone w zaawansowanej atmosferze utleniającej. Skład masy ceramicznej jest podobny do tego, jaki obserwowaliśmy w naczyniach zaliczonych do grupy Dc, choć frakcja piaszczystej domieszki w niektórych ułamkach jest nieco większa. Jeden fragment pochodzi najprawdopodobniej z kafla naczyniowego, ale jego małe rozmiary nie pozwalają na dokładniejszą charakterystykę. Na żadnym z fragmentów nie zaobserwowano śladów okopcenia. Odnaleziono zaledwie jeden niewielki kawałek płyty kafla. Technologia i surowiec są identyczne, jak w przypadku komór. Relief jest dobrze zachowany i przedstawia ornament roślinny, natomiast polewa, prawdopodobnie zielona, jest starta. Nie widać pod nią śladów pobiału, co może sugerować, że było to

szkliwo cynowe. Niestety, ani typ ornamentu (występujący bardzo długo), ani technologia nie pozwalają na dokładniejsze określenia chronologiczne. Odnaleziony zbiór kafli potwierdza chronologię ustaloną na podstawie analizy ceramiki naczyniowej.

Wśród wydobytych przedmiotów żelaznych (łącznie 7 szt.) znalazły się: dwa gwoździe, blaszka z nitem (prawdopodobnie zawias), nóż z nitem od mocowania okładziny i trzy fragmenty nieokreślone. Nie można również nic bliższego powiedzieć o sześciu niewielkich kawałkach szkła. Z pewnością jest to szkło nowożytne. Odnaleziono również 12 bryłek polepy.

Tabela 4

Rozmieszczenie zabytków w wykopach i warstwach

Warstwa	Ceramika naczyniowa	Kafle piecowe	Metale	Szkło	Polepa	Kości	Razem		
							sztuk	%	
Wykop IV									
1a	30	4	3	6	10	1	54	15	
13	183	7			2		192	52	
17	32					91	123	33	
Razem	sztuk	245	11	3	6	12	92	369	
	%	66,4	3	0,8	1,6	3,2	25		100
Wykop V									
1a	78	4	3			7	92	57	
13	63	3	1			3	70	43	
Razem	sztuk	141	7	4		10	162		
	%	87	4,3	2,5		6,2		100	

CERAMIKA NACZYNIOWA

Zbiór ceramiki naczyniowej z wykopów IV i V obejmuje 386 fragmentów. Jest to najliczniejsza kategoria zabytków, stanowiąca 73% ogólnego zbioru zinwentaryzowanych przedmiotów zabytkowych. Zgodnie z ogólnie przyjętymi w łódzkim ośrodku archeologicznym (a także poza nim) kryteriami, podzielono ją na siedem grup technologicznych. Charakterystyka poszczególnych grup wygląda następująco.

Grupa A/D (ceramika utleniająca o cechach tradycyjnych).

Do grupy tej zaliczono fragmenty naczyń wypalonych w dosyć zaawansowanej atmosferze utleniającej, do wykonania których wykorzystano surowiec

przygotowany według receptur nawiązujących do wcześniejszego średniowiecza. Do ich wyrobu użyto glin żelazistych ze znacznym dodatkiem gruboziarnistego piasku. Ścianki naczyń są grube, o nierównej chropowatej powierzchni, z wyraźnie widocznymi ziarnami domieszki schudzającej. Naczynia są górami obtaczane na kole garncarskim. Do grupy tej zaliczono zaledwie 14 fragmentów, czyli niespełna 4%. W warstwie gleby ornej [1a] (wykop V, nr inw. 42/97) natrafiono na trzy ułamki, w tym jeden był kawałkiem dna, jednak jego średnicy nie można zrekonstruować. Pozostałe sześć fragmentów odnaleziono w warstwie [13] (wykop IV, nr inw. 33/97 i 35/97). Są to trzy ułamki brzuśców i trzy wylewów. Jeden jest bardzo zniszczony, dwa następne to niewielkie kawałki krawędzi garneków. Nie udało się zmierzyć ich średnicy. Pierwszy pochodzi z naczynia o grubych, słabo wygładzonych ściankach. Krawędź była mocno wychylona na zewnątrz i miała lekko zaznaczony okap. Drugi okaz jest pozostałością naczynia o cieńszych ściankach, a sama krawędź jest znacznie dokładniej opracowana, posiada wręb na pokrywkę i wyraźnie zaznaczony okap.

Grupa B (ceramika redukcyjna kuchenna).

Surowiec użyty do wyrobu naczyń zaliczonych do tej grupy to żelazista glina z dość dużą domieszką średnio- i drobnoziarnistego piasku. Naczynia wypalano w atmosferze ze zredukowanym dostępem tlenu, co spowodowało zabarwienie ich ścianek na kolor od jasnoszarego do grafitowego. Ponieważ dysponujemy niewielką ilością materiału, w dodatku mocno rozdrobnionego, nie można jednoznacznie określić, czy naczynia były toczone, czy tylko silnie obtaczane na kole garncarskim. W większości są to okazy o średniej grubości ścianek, od środka wyraźnie widoczne są ciągi garncarskie. Powierzchnie starano się dokładnie wyrównać. Elementami ornamentacyjnymi są dookolne ryte żłobki i wyświecanie.

Do grupy tej zaliczono 85 ułamków naczyń, czyli 22% całego zbioru. Zdecydowanie najwięcej, bo aż 70,5% (60 fragmentów) odnaleziono ich w warstwie 13 (wykop IV nr inw. 35/97 i 33/97, wykop V nr inw. 38/97 i 45/97). Na uwagę zasługują tutaj: fragment krawędzi talerza-misy o średnicy niemożliwej do określenia, kawałek wylewu garnka o średnicy 18 cm i lekko pogrubionej krawędzi ze słabo zaznaczonym wrębem na pokrywkę oraz ułamek dna garnka o średnicy 18 cm. Dno było płaskie i nosiło ślady piaszczystej podsypki. Poza tym wyróżniono jeszcze cztery fragmenty wylewów, trzy fragmenty den, dwa kawałki uch oraz cztery ułamki brzuśców zdobionych wyświecaniem i jeden z rytymi liniami dookolnymi. W warstwie ornej [1a] odnaleziono 19 fragmentów naczyń zaliczonych do tej grupy (wykop IV nr inw. 23/97 oraz wykop V nr inw. 40/97 i 42/97). Wyróżniono wśród nich trzy ułamki wylewów, jeden dna i dwa kawałki brzuśców ornamentowane rytymi żłobkami. Zaledwie na podstawie jednego fragmentu udało się obliczyć średnicę wylewu naczynia, która wynosiła 18,5 cm.

Jego krawędź była starannie opracowana, lekko pogrubiona, posiadała wrąb na pokrywkę. Pozostałych sześć ułamków zaliczonych do zbioru B pochodzi z warstwy [17] (wykop IV nr inw. 29/97). Jest to pięć kawałków brzuśców i jeden fragment wylewu garnka, o nieznannej średnicy. Jego krawędź posiadała wyraźnie zaznaczony wrąb na pokrywkę i lekko wyprofilowany okap.

Grupa C (ceramika redukcyjna stołowa).

Grupa ta obejmuje jedynie 2,3% wykopanego materiału ceramicznego, czyli dziewięć fragmentów. Są to ułamki wykonane z glin żelazistych z dodatkiem drobnoziarnistego piasku. Masa ceramiczna przygotowana jest bardzo starannie, a naczynia prawdopodobnie toczone na kole. Jest to trudne do przesądzenia, ze względu na niewielkie rozmiary opisywanych fragmentów. Ścianki są równej grubości, raczej cienkie (3 do 6 mm). Wypał w atmosferze ze zredukowanym dostępem tlenu spowodował ich zabarwienie w kolorach od jasnoszarego do grafitowego. Powierzchnie są gładkie i bardzo starannie opracowane. Zdecydowaną ich większość (8 sztuk) odnaleziono w warstwie [13] (wykop IV nr inw. 33/97 i 35/97, wykop V nr inw. 45/97). Są to: trzy fragmenty den, w tym dwa pucharków (raczej różnych), z których jeden miał średnicę 10 cm, jeden ułamek wylewu garnka o krawędzi pogrubionej w postaci wychylonego na zewnątrz wałeczka i wyświecanym ornamentem linii ukośnych, jeden kawałek krawędzi dzbana o średnicy wylewu 11 cm i zachowanym częściowo dzióbku oraz trzy fragmenty brzuśców. Z warstwy ornej [1a] (wykop V nr inw. 40/97) wydobyto jeden nie charakterystyczny fragment.

Grupa Db (utleniająca biała).

Jest to najmniej liczna z wydzielonych grup. Należą do niej zaledwie cztery fragmenty, co stanowi 1% całego zbioru ułamków naczyń. Użyty do ich wyrobu surowiec, to gliny lekkie kaolinitowe z dodatkiem średniej ilości drobno- i średnioziarnistego piasku. Naczynia te są toczone na kole garncarskim. Grubość ścianek jest zróżnicowana w zależności od ich formy. Wypał w atmosferze ze zwiększonym dopływem tlenu (utleniającym) nadał czerepom barwy od białawej do kremowej. Przeprowadzono go bardzo starannie i wszystkie przełomy są jednobarwne. Powierzchnie są starannie zagładzane. Ich rozmieszczenie w warstwach jest równomierne: [1a] (wykop IV nr inw. 19/97) jeden ułamek, [13] (wykop IV nr inw. 31/97) dwa ułamki i [17] (wykop IV nr inw. 29/97) jeden ułamek. Nie znaleziono żadnego fragmentu charakterystycznego.

Grupa Dc (utleniająca czerwona).

Jest to największa grupa, zaliczono do niej aż 212 fragmentów, co stanowi 55% zbioru. Naczynia do niej należące wykonywano z glin żelazistych

ze średnią ilością domieszki schudzającej drobno- i średnioziarnistego piasku i toczono na kole garncarskim. Wypalano je w atmosferze utleniającej, co nadało im kolory od jasnoczerwonego do ciemnoceglastego. Grubość ścianek jest różna w zależności od formy naczynia. Powierzchnie są starannie wygładzone, ale zdecydowanie szorstkie. Wypał był dokładny i przełomy są jednobarwne.

Najwięcej ułamków tej grupy (135) dostarczyła warstwa [13] (wykop IV nr inw. 31/97, 33/97, 35/97, 38/97; wykop V nr inw. 45/97). Wyróżniono wśród nich 17 fragmentów wylewów, osiem ułamków den i trzy kawałki uch oraz siedem skorup z naczyń ornamentowanych (sześć dookolnymi rytymi żłobkami i jeden rytą linią falistą). Oto opis fragmentów lepiej zachowanych. Wśród fragmentów krawędzi wybrano zaledwie cztery na tyle duże, że udało się zmierzyć średnice wylewów naczyń (garnków), z których pochodziły. Wynosiły one: 17, 18, 20 i 22 cm. Trzy z nich były pogrubione i miały lekko zaznaczony okap, jedna nie pogrubiona była silnie wychylona na zewnątrz. Żadna z odnalezionych krawędzi nie miała wyrobionego wrębu na pokrywkę. W przypadku den ustalono średnice trzech: 6, 8 i 10 cm. Wszystkie były płaskie, a dwa większe miały wyraźnie zaznaczone stopki. Wszystkie odnalezione ucha naczyń były wykonane z taśmy.

Warstwa orna [1a] dostarczyła 60 ułamków naczyń zaliczonych do grupy Dc (wykop IV nr inw. 16/97, 19/97, 23/97 i wykop V nr inw. 40/97, 42/97). Wydzielono tu 11 fragmentów wylewów, jeden dna i dwa uch oraz dwa kawałki ornamentowane rytymi żłobkami. Dwa fragmenty wylewów pochodzą z garnków o średnicach 17 i 19 cm. Mniejszy miał krawędź delikatnie ścienioną i lekko wychyloną na zewnątrz, w większym krawędź była mocniej wychylona i zaopatrzona w okap. Odnaleziono również kawałek wylewu niewielkiej miseczki (średnica 10 cm) o krawędzi podkreślonej od zewnątrz dwoma rytymi żłobkami.

Ostatnich 17 fragmentów odnaleziono w warstwie [17] (wykop IV nr inw. 29/97). Wyróżniono wprawdzie cztery ułamki krawędzi, ale zachowane w tak niewielkich rozmiarach, że nie można nawet ustalić ich pełnego ukształtowania. Na jednym kawałku brzuśca zaobserwowano ślady białej malatury w postaci dookolnych pasów.

Grupa E (ceramika polewana).

Do grupy tej zaliczono 53 fragmenty naczyń pokrytych polewami, czyli 14% całego zbioru ceramiki naczyniowej. Masa ceramiczna użyta do ich wyrobu jest zbliżona do opisanej w przypadku ceramiki Dc. Zbliżony jest również sposób wykonania i wypał. Materiał ten jest bardzo mocno rozdrobiony i zniszczony, polewy są często zatarte w takim stopniu, że często

nie można nawet ustalić ich barwy. Na żadnym kawałku nie zaobserwowano pobiałych, co w pośredni sposób wskazuje na używanie szkliwa cynowego. W kolorystyce przeważają różne odcienie brązów i zieleni, a także białokremowe. Rozkład procentowy tych fragmentów w poszczególnych warstwach jest równomierny (biorąc pod uwagę ich kubaturę) i układa się następująco. Warstwa orna [1a] dostarczyła 20 ułamków (wykop IV nr inw. 23/97, wykop V nr inw. 40/97, 42/97). Wyróżniono sześć fragmentów wylewów, w tym dwóch mis-talerzy i jeden kawałek dna.

W warstwie [13] odnaleziono 26 ułamków (wykop IV nr inw. 33/97, 35/97, wykop V nr inw. 38/97), a w tym: wylewy czterech mis-talerzy, dwóch mis o średnicach wylewów 21 i 24 cm, przy czym obie pokryte były zielonym szkliwem i miały wyraźnie ukształtowany okap, jeden dzbanuszek o średnicy 6 cm pokrytego brązową polewą z białym ornamentem pionowych linii falistych, dwa nieokreślone, nóżkę rynki, jedno ucho i 15 fragmentów brzuśców.

Warstwa [17] (wykop IV nr inw. 29/97) przyniosła najmniej charakterystyczny materiał – siedem fragmentów brzuśców.

Grupa F (inne).

Do grupy tej zaliczono dziewięć fragmentów naczyń wykonanych z gliny, przy zastosowaniu innych technik niż te opisane powyżej. W analizowanym materiale wydzielono trzy kawałki naczyń kamionkowych (wykop IV nr inw. 19/97, wykop V nr inw. 42/97), w tym jedno ucho, wszystkie w warstwie [1a], z której pochodzi również jeden fragment wylewu talerza(?) z białej porcelany (wykop IV nr inw. 19/97). Pozostałe pięć to fragmenty naczyń pseudomajolikowych, wśród nich jeden ułamek dna (wykop IV nr inw. 29/97) odnaleziony w warstwie [17] i cztery kawałki brzuśców z warstwy [13] (wykop IV nr inw. 31/97).

Tabela 5

Rozmieszczenie fragmentów ceramiki w poszczególnych wykopach i warstwach

Warstwa	Grupa							Razem	
	A/D	B	C	Db	Dc	E	F	sztuk	%
Wykop IV									
1a		2		1	19	5	3	30	12
13	9	20	5	2	118	25	4	183	75
17		6		1	17	7	1	32	13
Razem	sztuk	9	28	5	4	154	37	8	245
	%	3,7	11,4	2	1,6	63	15	3,3	100

Tabela 5 (cd.)

Warstwa	Grupa							Razem	
	A/D	B	C	Db	Dc	E	F	sztuk	%
Wykop V									
1a	3	17	1		41	15	1	78	55
13	2	40	3		17	1		63	45
Razem	sztuk	5	57	4		58	16	1	141
	%	3,5	40,4	3		41,1	11,3	0,7	100

Tabela 6

Rozmieszczenie fragmentów ceramiki w warstwach (wykopy IV-V)

Warstwa	Grupa							Razem	
	A/D	B	C	Db	Dc	E	F	sztuk	%
1a	3	19	1	1	60	20	4	108	28
13	11	60	8	2	135	26	4	246	64
17		6		1	17	7	1	32	8
Razem	sztuk	14	85	9	4	212	53	9	386
	%	3,6	22	2,3	1	55	13,8	2,3	100

PODSUMOWANIE

Scharakteryzowanie opisanego materiału ceramicznego nie jest rzeczą łatwą. Jest on bowiem bardzo rozdrobniony, co uniemożliwia analizę formalną naczyń. Zaprezentowane powyżej rozważania dotyczyły głównie technologii, jednak na ich podstawie jesteśmy w stanie wyciągnąć pewne wnioski chronologiczne. Opisany zbiór możemy datować w szerokich ramach między połową (2 połową?) wieku XVII a początkiem(?) wieku XIX. Jego charakter, bez wątplenia osadowy, może sugerować istnienie na tym terenie osady, lub osiedla jednodworczego, wchodzącego w skład wsi Notyst Wielki.

PRÓBA REKONSTRUKCJI PROCESÓW OSADNICZYCH

W czasie przeprowadzonych archeologicznych badań wykopaliskowych odkryto układ stratygraficzny, w którym wydzielono 26 warstw. Ich charakterystyka i korelacja pozwoliły na wysunięcie hipotez dotyczących procesów

osadniczych, w wyniku których powstał interesujący nas kopiec, i jakie najprawdopodobniej zachodziły w jego sąsiedztwie.

Na terenie zajęтым następnie przez kopiec, najstarszą warstwą, która powstała najprawdopodobniej w wyniku działania człowieka (?), jest cieniutka warstwa spalenizny [15] odkryta we wszystkich wykopach (w IA i III w postaci szczątkowej). Wszędzie spoczywa ona na warstwach calcowych, a w wykopie IIB, gdzie układ jest najbardziej czytelny, wyraźnie widać zalegający poniżej poziom bielcowania gleby pierwotnej. W warstwie spalenizny nie odnaleziono żadnego ruchomego materiału zabytkowego. Na podstawie tych obserwacji możemy sądzić, że pierwszym wydarzeniem (działaniem człowieka?) było spalenie roślinności porastającej naturalne wzgórze. Następnie w jego zachodniej części wykonano nieregularny wkop [11], który przerwał warstwę spalenizny (jej ślady obserwowane są w pobliżu styku wkopu z warstwami calcowymi). Wkop był dosyć płytki (około 1 m) i w części SW miał charakter rowu o szerokości 1 m. Dalej, w kierunku NE, wypłycał się i poszerzał. Ta jego część uległa chyba szybkiemu zasypaniu, natomiast rów od strony SW przez pewien, trudny do określenia czas, musiał funkcjonować, gdyż na jego dnie utworzyła się warstewka drobnoziarnistego zielonkawego piasku osadowego [16], najprawdopodobniej powstała na skutek zalegania wody opadowej.

Kolejnym etapem działania człowieka było usypanie, najprawdopodobniej stożkowatego, nasypu ziemnego. Jako pierwszy naniesiono biały piasek z domieszką frakcji ilastych i drobinami węgla drzewnych [5a]. Jest to bardzo dobrze widoczne na profilach wykopu II⁷. Równocześnie z nanoszeniem tego materiału kształtowano stoki budowanego kopca, co znakomicie ilustrują profile E i N wykopu II. Widzimy tu, że na obrzeżach nasypu warstwa spalenizny została całkowicie zniszczona, natomiast bliżej środka obserwujemy jej fragmenty na wtórnym złożu (w postaci ukośnych smug) narzucone wraz z nasypowym piaskiem [5a]. Następnie ułożono warstwy gliniaste [2] i [2a], które należy uznać za podstawowe poziomy budowy nasypu. Rozróżnienie ich spowodowane jest tylko odmiennościami w składzie materiału sypkiego (różna ilość próchnicy), co najprawdopodobniej wynikało z innych miejsc ich pobierania. Na podobnej zasadzie wydzielono jeszcze jedną warstwę gliniastą [2c], której niewielkie skupisko zaobserwowano w NE części badanego obszaru. W warstwie [2] odnaleziono nieliczne nowożytne przedmioty zabytkowe. Poza gliną sypano również piasek, którego warstwę [4] zaobserwowano w profilu IA. W wyniku tych działań powstał stabilny kopiec o stromych stokach. Nie wiemy, jak długo przetrwał

⁷ W wykopie IA niewielkie skupiska podobnego piasku obserwowano we wkopie [2b] i określono jako [8]. Być może są to pozostałości tej samej warstwy nasypowej, lecz przemieszczonej powtórnie i zalegającej we wkopie.

on w takiej formie. Kolejnymi czynami człowieka, których ślady udało się zaobserwować, są już działania niszczące. Obserwowano je w postaci pozostałości dwóch wkopów, których wzajemnych powiązań chronologicznych nie dało się ustalić.

Jako pierwszy omówimy tu wkop, który zniszczył znaczną część stanowiska od strony północnej [2b]. Widoczny jest on w profilach IA i IB, lecz ze względu na specyfikę tych profili (składane z 2–3 płaszczyzn) jego rysunkowy plan pionowy może wprowadzić w błąd, gdyż trudno jest na jego podstawie określić wzajemną korelację warstwy [2] i wkopu. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że teren ten uległ potem dalszemu zniszczeniu. Na podstawie obserwacji prowadzonych w czasie eksploracji, można jednak stwierdzić, że wkop ten wykonano z całą pewnością po uformowaniu kopca. Przecinał on warstwę [2], a być może i [5a], niszczył warstwę spalenizny [15] i zagłębiał się w całość [9]⁸. Wypełniała go twarda, żółta glina. Być może jest to pozostałość jeszcze jednego typu gliny użytej do budowy. Odnaleziono w nim nieliczny materiał zabytkowy.

Drugi wkop [2d] wykonano w części zachodniej stanowiska. Znacząco jego część widoczna była w wykopie III. Początkowo był on dość rozległy, o nieregularnym półkolistym kształcie, stopniowo jednak zwężał się i przekształcał w wąski rów (45–30 cm), biegnący po linii NW-SE. Jego uformowany półkolisty kraniec NW był znakomicie czytelny w wykopie II przy profilu E. Tu jego kształt był zadziwiająco regularny. Już od samej góry miał postać rowu o pionowych ścianach, szerokiego na 45 cm i głębokiego na 2,2 m. Dalej, w kierunku SE, był on nieco płytszy i osiągał głębokość do 1,6 m. Nie uchwycono jego zakończenia od strony SE, gdyż znajdowało się ono poza E ścianą wykopu III. Wkop ten musiał jakiś czas istnieć – przynajmniej częściowo – nie zasypyany, gdyż w jego najgłębszym miejscu utworzyła się warstewka drobnoziarnistego zielonkawego piasku [16], który osadził się najprawdopodobniej na skutek zalegania wody opadowej⁹.

Ostatnim (przed badaniami wykopaliskowymi!) obserwowanym etapem niszczenia badanego stanowiska było rozebranie całej jego części północnej. Prawie pionowa ściana, która po tym wybierzysku została, pozwala sugerować, że kopanie mogło odbywać się przy pomocy urządzenia mechanicznego (koparki?). Z całą pewnością działo się to przed 1945 r., gdyż miejscowa ludność takich działań nie pamięta.

Przebadany nasyp jest z całą pewnością obiektem antropomorficznym. Nie udało się, niestety, ustalić daty jego powstania, ani funkcji, jaką miał

⁸ Zasięg, w jakim zniszczył pierwotny poziom użytkowy, zaznaczono na planie płaskim stanowiska w skali 1:100.

⁹ Podobne zjawisko obserwowano na dnie wkopu [11].

spełniać. Z pewnością ma on metrykę nowożytną, lub nawet nowoczesną. Nie pełnił on również funkcji obronnej siedziby. Być może miał charakter kopca widokowego, ulokowanego na skraju dworskiego założenia parkowego, lub był kopcem kommemoratywnym, usypanym dla uczczenia np. zwycięstwa Prus nad Napoleonem, czy chociażby wizyty władcy w tej okolicy. Z pewnością funkcjonował on w świadomości mieszkańców jako obiekt powstały w wyniku działalności człowieka, co niewątpliwie potwierdza określenie *burg*, na mapie z początków naszego wieku.

Procesy osadnicze, jakie toczyły się na obszarze na zachód od omawianego kopca, pozostawiły po sobie znacznie mniej zróżnicowane ślady. Przyniosły jednak znaczną liczbę materiału zabytkowego, który po dalszej analizie pozwoli na uściślenia chronologiczne.

W wykopach IV i V ulokowanych na polu na W od „stożka” odkryto warstwę kulturową będącą pozostałością po intensywnym i stosunkowo długoczasowym osadnictwie [13]. Dostarczyła ona dużej liczby zabytków ruchomych. W zachodniej części wykopu V odkryto ponadto ślady bliżej nie określonej konstrukcji drewnianej, w postaci dwóch pionowo wbitych drewnianych pali, umocowanych na dole kilkoma kamieniami eratycznymi.

Powyżej, w warstwie [17], odnaleziono pozostałości pochówku konia. Nie można, niestety, stwierdzić, czy pierwotnie kości zalegały w układzie anatomicznym, gdyż głęboka orka spowodowała znaczne przesunięcia i zniszczenie części szkieletu. Pochówek ten nie jest chronologicznie związany ze wspomnianym powyżej osadnictwem. Jest on niewątpliwie młodszy, ale jest to wniosek wysunięty na podstawie analizy układu stratygraficznego. Nawet po dokładnej analizie odnalezionych fragmentów ceramiki naczyniowej, nie można podać odrębnego datowania tych zdarzeń, gdyż nowożytny materiał ceramiczny, jako mało zmienny, nie pozwala na tak precyzyjne ustalenia.

Kolejnym działaniem badawczym, przeprowadzonym we wsi Notyst Wielki, było wstępne rozpoznanie dwóch stożkowatych nasypów. Pierwszy znajdował się na NW skraju zabudowań gospodarstwa rolnego i miał formę płaskiego wyniesienia o średnicy około 70 m. Drugi, mniejszy, usytuowany był nad wysokim brzegiem Jeziora Ryńskiego. Dokonano wstępnych oględzin i poszukiwań materiału zabytkowego na powierzchni, a także wykonano kilka wierceń ręcznym świdrem strzeżniaczkowym. Oba nasypy okazały się formami naturalnymi.

Zaskakujące wyniki badań kopca w Notyście sprowokowały nas do przeprowadzenia wstępnych oględzin kilku podobnych obiektów położonych w najbliższej okolicy. Pierwszym był stożkowaty nasyp w miejscowości Młynik, w gminie Sorkwity. Obiekt położony jest na E od Jeziora Gielądzkiego, około 150 m od drogi na E i około 0,5 km na S od ośrodka wypoczynkowego, ulokowany na skarpie, której przedłużeniem jest jego

stok W. Kopiec ma około 4 m wysokości, kolistą podstawę i *plateau* w kształcie elipsy o wymiarach 11 × 12 m. Pośrodku *plateau* znajdował się wkop o wymiarach 1 × 2 m. Podobne wkopy zaobserwowano od strony E i dwa od strony S. Po obserwacji odczyszczanej ściany rabunkowego wykopu i wykonaniu trzech wierceń stwierdzono, że obiekt ten jest niewątpliwie usypany przez człowieka, nie zaobserwowano jednak żadnej warstwy osadniczej i nie odnaleziono ani jednego przedmiotu zabytkowego.

Kolejnym obiektem poddanym wstępnym oględzinom był kopiec w Kiersztanowie koło Mrągowa. Położony jest on we wsi na N od przesmyku łączącego jeziora: Kiersztanowskie i Juno. Ulokowany jest na skraju podworskiego parku. Stożkowaty nasyp ma maksymalną wysokość 4 m od strony południowej i 2 m od północnej. Jego wierzchołek jest płaski, w kształcie elipsy, o wymiarach 8 × 13 m. Rośnie na nim lipa o obwodzie pnia wynoszącym około 4 m. Po wykonaniu poszukiwań powierzchniowych, w trakcie których nie znaleziono ruchomego materiału zabytkowego, i wykonaniu wierceń ręcznym świdrem strzemiączkowym, stwierdzono, że obiekt ten, niewątpliwie antropomorficzny, nie posiada warstw osadniczych.

Następnym obiektem, który poddano oględzinom, był kopiec w miejscowości Spigel koło Mrągowa, który również usytuowany jest na skraju zespołu podworskiego, choć po drugiej stronie płynącego tam ciek. Obiekt w kształcie regularnego stożka ma średnicę podstawy około 25 m i *plateau* około 6 m. Wysokość jego od N wynosi blisko 4 m, od S stok jego opada po nadrzecznej skarpie na około 15 m. Podobnie jak w przypadku dwóch wyżej opisanych obiektów, i tu nie znaleziono zabytków ani śladów warstw kulturowych zalegających wewnątrz tego, niewątpliwie antropomorficznego, gliniastego nasypu.

Poszukiwania pozostałości średniowiecznej siedziby rycerskiej na terenie wsi Notyst Wielki nie doprowadziły do wytypowania innego miejsca, gdzie mogłaby ona funkcjonować, choć jej istnienia można się spodziewać na podstawie danych historycznych zgromadzonych przez Jerzego Sikorskiego. Na uwagę zasługuje również fakt, że w najbliższej okolicy znajduje się jeszcze kilka obiektów o podobnej morfologii, których funkcja jest również trudna do ustalenia. Wydaje się, że występowanie tego typu obiektów na terenie poddanym penetracji archeologicznej zasługuje na zainteresowanie i być może dalsze badania wykopaliskowe. Ten tekst jest tylko próbą zasygnalizowania problemu. Badaniom poszukiwawczym poddano niewielki obszar w rejonie Mrągowa, a jak się wydaje, podobnych obiektów należy się również spodziewać na sąsiednich terenach.

Anna Marciniak-Kajzer

**RESEARCH ON CONTEMPORARY MOUND FORMS IN THE MRĄGOWO REGION
IN THE LIGHT OF EXCAVATIONS IN NOTYST WIELKI**

Examinations of cone-shaped mound forms have a long tradition in our country. Cone-shaped mounds have attracted archaeologists for years and have been a subject of their deep attention and investigations. It often happens that the shape of these objects does not remind the form of a cone from which their name was derived. Also contrary situations happen when ideally regular, classic cone-like forms cover a completely different content.

The above work is an attempt to outline this issue. A cone-shaped mound in Notyst Wielki, a subject of stationary excavations, so far identified as a cone shaped stronghold is undoubtedly an anthropomorphic object. Unfortunately, neither its origin nor a function it was supposed to fulfil has been defined. What can be definitely stated is that its origin is contemporary, even modern, and it definitely did not function as a defensive object. Due to its location at the edge of a manor house park it might have served as an observation mound, or was commemorative in character, honouring the victory of Prusy over Napoleon, or a visit of the governor of the area. It certainly functioned in minds of inhabitants as a man made object, which is undoubtedly confirmed by the word „burg” which occurred on a map from the beginning of our century.

Surprising results of the research on the mound in Notyst provoked us to conduct preliminary examination of similar objects in the nearest surroundings (in Młynik, Sorkwity commune, Kiersztanowo and Spiegel, near Mrągowo). In all the examined cases the origin of cone forms was anthropomorphic although there is no evidence of settlement layers (the function of a stronghold was thus excluded).

In the neighbourhood a few objects of similar morphology, with hard to define function, have been also preserved. It seems that the occurrence of this type of objects in the subjected to penetration area deserves additional interest and further scientific research.